

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1, telefon Nr. 63.

W komisji budżetowej Sejmu Odprawa prezesa rady ministrów po stem Byrce i Michalskiemu

WARSZAWA 22. 1. Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej rozpoczęła się rozprawa nad expose premiera i sprawozdaniem referenta pos. Michalskiego.

Pierwszy zabrał głos pos. Byrka (Piast), który po dłuższym wywodzie krytykującym plan finansowy ministra skarbu zakonkludował, że z uwagi na stałe lekceważenie wielokrotnie wysuwanych przez klub piastowców postulatów finansowych i gospodarczych, zastanowi się dokładnie, czy będzie mógł w ogóle za przedłożonym przez rząd budżetem głosować.

Na te wywody p. Byrki prez. Rady min. odpowiedział, że jest insynuacją powtarzać jakoby Rada ministrów zajmowała się projektem rozbawienia ochrony prawnej bobywateli zalegających z podatkami. (Głosy: P. Byrka nie mówił o Radzie ministrów, lecz o komisji politycznym). Były istotnie tego rodzaju projekty, ale projekty, którym mówił p. Byrka został jednogłośnie odrzucony.

P. Byrka powoływał się na wywody p. Michalskiego, mówca musi wiedzieć nie łącznie odpowiedzieć.

P. Byrka walczy ze systemem zapasów i twierdzi, że załogi podatkowe nie reprezentują wartości budżetowej. Stwierdzam że załogi powstały nie dlatego że sumy te były nieściągalne, ale dlatego, że rząd oddał ich zapłacenie, czego dowodzi fakt, że w piśmie z 14 stycznia wpłynęło na poczet tych załogowości tytułem podatku majątkowego 3 miliony zł., a tytułem podatku dochodowego 2 mil. zł.

Zarzut iż podatki płacono pod presją, której przejawem jest suma 10 mil. zł., ściągająca tytułem kar, przeciwstawia należy faktowi, że kary ściągnięto zgodnie z ustawą, której premier nie układał. Teoria, że rząd nie powinien ścigać tytułem podatków więcej pieniędzy, niż mu potrzeba, kopie grób pod równowagę budżetową. To jest doktryna niebezpieczna, podobna się małom, ale jej zastosowanie jest szkodliwe dla państwa.

Krytycy mówią o wzburzeniu wsi i jednocześnie p. Michalski żąda rozszerzenia podatku dochodowego również na drobną własność rolną. Jak to pogodzić? Wysznuwa się bardzo

pesymistyczne wnioski o zdolności płatniczej społeczeństwa i twierdzi, że prelimitowana kwota podatków w r. 1925 nie wpłynie. Jednocześnie jednak ci sami krytycy żądają znacznego powiększenia budżetu ministerstwa rolnictwa. Jeżeli moje niekiedy uwagi nazwano żartem, to raczej to ostatnie jest żartem. Austrii i Niemiec nie wolno stawiać za wzór. Kontroli zagranicznej nigdy nie dopuszczamy, a przecież w 1923 r. opracowany już był szczegółowy projekt wprowadzenia takich kontroli nad każdym działem naszej gospodarki skarbowej. Pertraktując z rozmaitemi osobistościami w sprawie pożyczki zagranicznej z góry zawsze zaznaczałem, że poruszanie tematu kontroli zagranicznej jest zakończeniem rozmowy.

Od szeregu miesięcy przechodono do mnie z propozycjami pożyczki, a dowodząc że Polska jest w przededniu katastrofy żądano dopuszczenia kontroli Ligi Narodów. Odrzuciłem stanowczo podobne propozycje.

Jesteśmy w fazie robienia pożyczek rządowych i nierządowych i to nie na sumę 50 mil., lecz 98 mil. zł., ale do uzyskania tych pożyczek nie potrzeba nam placzu. Im mniej tego placzu, tem lepsze będą warunki.

Dzisiaj we Francji zazdroszczą nam naszej reformy waktowej i sanacji finansów.

Powoływanie się na uchwały konferencji brukselskiej jest niepotrzebne. Brałem udział w konferencji, ale siedział tam największe duchy. Faktycznie nie można równie dobrze powołać się na teorię różnych nauceznych uczonek, np. na podręcznik Głabińskiego.

Statystyka nie wykazuje nierównomierności w obciążeniu podatkiem Małopolski w stosunku do innych dzielnic.

Budujemy Polskę, dla tego nie można zwalniać naraz sto tysięcy urzędników.

Zagranica nie reaguje tak pesymistycznie na nasze zarządzenia, jak tutaj twierdzono. To raczej z Warszawy do Sztokholmu obywatele polscy przesyłają sprawozdania o położeniu gospodarzem które nam zagranica szkodzi...

Prelimitowane na 1925 r. sumy opierają się na rzeczywistych wpływach z drugiego półrocza 1924, t. zn. z czasów kryzysu, a więc są realne.

Ekspertyza gen. Skorskiego Inżynier komunikacji badać ma fortyfikacje

WARSZAWA 22. 1. Kurjer Czerwony dowiaduje się, że gen. Dąbkowski, szef departamentu technicznego M. S. Wojsk. przeszedł na kurs wyższych dowódców.

W związku z tem kierownik biurowo budownictwa wojskowego objął inżynier kolonowy ze Lwowa, p. Welonowski. Nominacja urzędnika cywilnego na wysoki i odpowiedzialny postępek w ministerstwie spraw wojskowych wywołała

WARSZAWA 22. 1. wielkie zdziwienie, bo dokonano jej z blizcem w oczym pominięciem szeregu fachowców wojskowych.

Wskazuje bardzo oryginalna jest taktyka p. ministra Skorskiego, który na kierownika biurowo budownictwa wojskowego, fortyfikacji i obrony państwa powołuje inżyniera, komunikacji.

Sprawa Gdańska nie idzie w zapomnienie

WARSZAWA 22. 1. Komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Strassburger przybył dziś rano do Warszawy i odbył przed południem dłuższą konferencję z min. Skrzyńskim.

WARSZAWA 22. 1. Po powrocie z Helsingforsu miał zatem min. Skrzyński sposobność usłyszenia z ust najbarziej miarodajnych dokładnych informacji o przebiegu incydentu gdańskiego.

Gdańsk robi plażę

W ciągu jednego miesiąca wymarło 89 firm

Oddział Banku Polskiego w Gdańsku komunikuje, iż w ciągu miesiąca grudnia r. ub. z rejestru handlowego gdańskiego skreślono 89 firm. Proces wymierania firm słabszych wojennych i powojennych trwa w dalszym ciągu.

Wskreślono 89 firm. Proces wymierania firm słabszych wojennych i powojennych trwa w dalszym ciągu.

Pateranster socjalistyczny dla burmistrza Sahma

„Nie taś się do Ligi, gdyż odsądzał ją niedawno od czci i wiary”

GDANSK 21. 1. — W debacie sejmowej nad sprawą targową Polska zabrał głos poseł socjalistyczny, Gehl, stwierdzając, że wzajemne stosunki polsko-gdańskie nie stały pod dobrą gwiazdą, chociaż oba państwa i mają wspólne interesy i że winę tego ponosi

senat, który narzucił niemamo

ile idzie o ułożenie dobrych

stosunków z Polska. Następnie mówca w imieniu swej partii jaskrajakategorycznie

oswiadczył, iż „musi też odmówić prawa moralnego rządowi

i partii popierającej go do odwołania się do Ligi Narodów, którą nie tak dawno się odsądzało od czci i wiary”.

(AW).

Kostaryka ma dość Ligi Narodów, choć nie zasnęła mądrości p. Mac Donella

GENEWA 21. 1. Rząd republiki amerykańskiej Kostaryki zakomunikował sekretariatowi Ligi Narodów, że z dniem 1 stycznia 1925 r. występuje z Ligi Narodów.

gdzie Republiki Kostaryki i republik Kostaryki oznajmił, że wplaca do sekretariatu raty, zaległe w ciągu lat ostatnich.

Gniew ziemi pochłonął 148 ludzi 33 rannych, 2000 bez dachu. — 800 sztuk bydła padło

WIEDEN 21. 1. — „Neue Presse” donosi z Konstanz, że gwałtowne trzęsienie ziemi zniszczyło 5 wsi w południowej prowincji Ardahan.

Przytem zginęło 148 osób, a 33 osoby zostały ciężko ranne. Zniszczone zostały około 2000 sztuk bydła. 2000 ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Zwycięstwo samochodu nad pustynią

BANQUI 20. 1. Druga grupa samochodów czołowych, kierowana przez Nardę, dojechała do Dubreilla po przebyciu 7 tysięcy kilometrów dotarła do granicy Kongo belgijskiego.

W ten sposób zwyciężyła ona stala po raz pierwszy łączność samochodowa między morzem a Śródlądziem a koloniami w Sudanie, zachodniej Afryce francuskiej i placówkami administracyjnemi w Kongo belgijskim.

W świetlnych smugach reflektorów dzielni lotnicy szybowali w mglistą noc nad Warszawą

WARSZAWA 22. 1. Lotnicy warszawscy dokonali onegdaj wieczorem wśród ciemności i mgły sensacyjnego lotu nad Warszawą.

Lot ten przygotowywano w ścisłej tajemnicy, oczekując w wielkim napięciu wyników próby, dotąd na lotnisku warszawskim nigdy nie dokonanej.

Dnia 20 b. m. przyjechały na lotnisko cztery wielkie reflektory, przeznaczone do oświetlenia pola wiołów i firmamentu. O godz. 8 wieczór wszystko już było przygotowane, reflektory działały świetnie pod kierunkiem porucznika artylerji z 1 pułku p. Charskiego. Mechanicy sprawdzają działanie motoru samolotu „Hanriot”, oficerowie lotnicy por. pilot Kałina i por. obserwator Szałas czyniła ostatnie przygotowania do lotu.

Nie było to łatwe przedsięwzięcie. Niebo przysłonięte było gęstą zasłoną mgły. Tylko reflektory oświetlały raz po raz mglisty wolał.

Punktualnie o godz. 8.30 nastąpił start.

WARSZAWA 22. 1. Reflektory podniosły swe jaskrawe lby, samolot unosił się i poszybował gładko nad miastem.

Niezwykły to był i groźny widok. Skrzydlata maszyna brzęczała nad ruchliwymi ulicami — smuga elektrycznego światła wskazywała jej drogę.

Lotnicy po 15 minutach szybowania zawrócili nad lotnisko i samolot zaczął się zniżać ku ziemi. Z białym sercem oczekiwano bohaterów nocnego lotu. Pod przewodnictwem zastępcy dowódcy i pułku lotniczego pułk. Malczewskiego, zebrali się w porcie lotniczym wszyscy niemal lotnicy stacjonujący w Warszawie oficerowie, podoficerowie, żołnierze i służba warsztatowa. O godz. 8.45 samolot dotknął ziemi. Teraz reflektory oświetliły twarze dzielnych lotników, którym ze wszystkich stron gratulowano sukcesu.

Jest on istotnie duży i niecodzienny, a świadczy o pracach naszych lotników nad rozwojem służby napowietrznej.

Przygoda kapłana „kościół narodowy” Przerwany pogrzeb w Krakowie

KRAKÓW 22. 1. Niejak Roman Pawlikowski, kapłan „kościół narodowy” w Polsce, odprawił w Domu robotników nabożeństwo, poczem eskortował na cmentarz zwłoki jednej z członkiń „kościół narodowy”. Władze policyjne aresztowały Pawlikowskiego i po spełnieniu protokołu wypuściły go na wolną stopę. Sprawę oddano do prokuratury ze względu na to, iż Pawlikowski ubrany był w strój kapłana katolickiego. (AW).

Przerwany pogrzeb w Krakowie

GIEŁDA

WARSZAWA 22. 1.

Akcje na początku posiedzenia mocno pod koniec osłabły z powodu dużej podaży.

Liście zastawne ziemskie utrzymane, miejskie w załoirowaniu.

Z papierów państwowych mocna pożyczka złota.

Wahuty w notowaniach przed giełdowych wykazują nie wielką zwyżkę.

Notowania przed giełdowe

Banknoty

Dol. St. Zjedn. 5.18%

Dewizy

Belgia (za 100) 26.20.

Holandja (za 100) 209.95.

Londyn (za 1) 24.86.

Paryż (za 100) 28.13.

Praga (za 100) 15.60.

Szwajcaria (za 100) 100.12.

Wiedeń (za 100.000) 7.31.

Włochy (za 100) 21.30.

Metale

Rubel złoty 2.72.

Dolar złoty 5.22.

Dolar srebrny 4.15.

Rubel srebrny 1.92.

Srebrny bilon ros. 0.90.

5 proc. poz. konw. (4.50), 4.40, 4.50.

8 proc. Poz. Złota (7.30), 7.40.

6 proc. Poz. Dolar. (3.56), 3.56.

10 proc. Poz. Kolejowa (9.00), 8.80, 9.00.

8 proc. L. Z. Ziem. dolar. (4.50), 4.50.

4 i pół proc. L. Z. Ziem. przedw. (23.90), 24.25, 23.75, 24.00.

4 i pół proc. L. Z. Ziem. wylos. (21.25), 21.00, 21.30, 21.20.

4 proc. L. Z. Ziem. przedw. (20.00), 19.50.

1 proc. L. Z. Ziem. wylos. 17.50.

5 proc. L. Z. m. Warszawy przedw. (17.85), 17.50, 17.75, 17.70.

1 i pół proc. L. Z. Warszawy przedw. (14.25), 14.20, 14.15.

6 proc. oblig. Warsz. 1915/16 r. rb. (9.25), 8.60, 8.80.

B. Dyskontowy (6.70), 6.70, — 6.80.

B. Handlowy (5.43), 5.60, 5.40, 5.50.

B. dla Han. i Przem. (1.10), — 1.00.

B. Przem. we Lwowie (0.39), 0.42, 0.39.

B. Zachodni (1.75), 1.90, 1.85.

B. Zjedn. Ziem. Pol. 1.25, 1.35.

B. Zw. Sp. Zar. (7.60), 7.50.

Cerata (0.50), 0.50.

Kijewski 0.18.

Puls (0.39), 0.42.

Spies (1.20), 1.20.

Zgierz (1.10), 1.05.

Elektr. Dabrow. 0.75.

Pol. Tow. El. 0.13.

Sła i Światło (0.40), 0.40.

Crodorów (4.40), 4.40, 4.45.

Czersk (0.57), 0.58.

Częstocice (2.40), 2.50, 2.05, — 2.15.

Gosławice (2.10), 2.00.

Michalów (0.44), 0.44, 0.37, — 0.42.

Warsz. Cukier (3.40), 3.40, 3.05, 3.20.

Firley (0.30), 0.29, 0.30.

Łazy (0.15), 0.15, 0.16.

Drzewo (0.90), 0.85, 0.95.

Wegiel (2.95), 3.00, 2.75, 2.80.

Nobel 1.85, 2.00, 1.85.

Cegielski (0.68), 0.74, 0.72.

Lilpop (0.70), 0.73, 0.66, 0.70.

Modrzejów (4.40), 4.30, 4.50, — 4.35.

Norblin (0.75), 0.71, 0.74, 0.72.

Parowozy (0.41), 0.42, 0.47, — 0.44.

Ostrowiec (6.35), 6.70, 6.25, 6.35.

Rudzi (1.27), 1.32, 1.26, 1.28.

Starachowice (1.94), 2.00, 1.86, 1.90.

Urst (1.40), 1.50.

Wulkan (2.15), 2.25.

Zawiercie (19.50), 20.00, 19.00, 19.50.

Zyrdów 2 em. 12.40, 11.80, — 12.15.

Borkowski 1.00, 0.95.

Haberbusch 5.25, 5.20, 5.25.

Spiryus (3.00), 3.00, 2.90, 2.95.

Mandżarska wytworność w dyplomatycznych rękawiczkach

Lenin podniesiony do godności „Wieczystej Ekscelencji”

MOSKWA 22. 1. Cziczerin otrzymał od gubernatora Mandżurji depeche treści następującej.

„Ekscelencjo! 21 stycznia wypadła rocznica śmierci Jego Ekscelencji Lenina. Umarł on

nieświeżo, lecz wielkie tego dzieło, którego dokonał, nie może unać. Jestem głęboko przekonany, że wszyscy obywatele republiki sowieckiej wiecznie ubóstwiać będą Jego Ekscelencję Lenina”. (AW).

Z więzienia do więzienia wędrują chorwaccy ambasadorowie bolszewizmu

BIAŁOCERK 22. 1. Z Zagrzebia dojechał Wypuszczeni z polecenia władz sądowych na wolność członkowie komunistycznej „chorwackiej partii republikańskiej” zostali na

tychmiast przez policję uwięzieni i umieszczeni w więzieniu policyjnym. Wdrożono przeciw nim nowe postępowanie karne na podstawie nowych materiałów.

Hallo! Tu mówi cały świat!

W wielkich kołach politycznych i państwowych przyszedł do Warszawy delegacja, która ma ustalić wytyczne przyszłej polityki partii.

Wielka przysłała z raportem od wyznika do Głównego urzędu w sprawie planu Dawosa, 113 miljonów marek niemieckich.

Druga konferencja międzynarodowa w sprawie opium wznosiła w Genui obrady d. 19 b. m.

Bolszewicy kroczą nasyceni szkodliwych i powolnych w Moskwie wystąpił do Maksyma Gorkiego list w którym wyraża go do powrotu do kraju i pracy dla społeczeństwa sowieckiego.

Publiczność na galerji sejmowej zwiększa się

Będzie tam przebywała „Rzeczpospolita“

WARSZAWA 22. 1. W dniu wczorajszym pod przewodnictwem p. marszałka Rataja odbyło się posiedzenie konwentu senjorów, na którym rozważano następujące żądania p. Korfańskiego: * zgłoszone w imieniu wydawnictwa „Rzeczpospolita“:
1) Dopuszczenie przedstawiciela „Rzeczpospolitej“ do klubu Sprawozdawców parlamentarnych.
2) Dopuszczenie przedstawiciela „Rzeczpospolitej“ do komisji stałej przy Sejmie.
3) Upoważnienie przedstawiciela „Rzeczpospolitej“ do korzystania z dziurysza, wydawanego przez klub Sprawozdawców parlamentarnych.

Konwent po dłuższej dyskusji (wysłuchaniu memoriału klubu Sprawozdawców parlam. pierwszego i drugiego żądania p. Korfańskiego nie uwzględnił) zgłoszone żądania zostały odczytane.
Wysłannikowi „Rzeczpospolitej“ przyznano jedynie miejsce wśród zwykłej publiczności na galerji.
* Klub Sprawozdawców parlamentarnych wyzywa wszystkich kolegów pod rygorem organizacyjnym do zastosowania wobec współpracowników wydawnictwa p. Korfańskiego ścisłego bojkotu towarzyskiego i zawodowego.

P. P. Janeczek, Targowski i Toczek — neofitami Piasta

WARSZAWA 22. 1. Posłowie Związku Chłopskiego Michał Janeczek, Tadeusz Targowski i Walenty Toczek zgłosili swe przystąpienie do klubu P. S. L. i w dniu 21 b. m.

zostali przyjęci. Jednocześnie Związek Chłopski ostatecznie wykluczył ich z „knowania ze stronnictwami burżuazyjnymi“.

Pod osłoną ciemnych nocy... Na nowiu sow-bandy grasują na nowo Dywersyjny napad pod Dubnem

W związku z nastaniem ciemnych nocy po nowiu sowiety podjęły nowe przygotowania do wystąpień band dywersyjnych na pogranicze polskie. Pierwszym napadem (takim okazał się bezczelny napad nowej bandy w dniu 20 b. m. na folwark Świecie w pow. dubieńskim. Dywersanci obrzucili granatami budynki, powodując pożar, po-

podcałili zabudowania kossodarcze, w których spały się 4 krowy. Równocześnie zrabowano 5 koni. Banda na przygotowanych podwodach oddała się w kierunku zachodnim od granicy, co wskazuje, że jest to element miejscowy, rekrutujący się z członków kresowych organizacji komunistycznych.

Sejm waga utrwala kredyty bez pokrycia Demagogia partyjna rujnuje wielkie dzieła równowagi budżetu

(Waż.) Komisja budżetowa zdażyła w ciągu ostatnich dwóch dni zwiększyć preliminarz ministerstwa rolnictwa o trzydzieści kilka milionów złotych. Znalezione pokrycia dla tych wzmnożonych wydatków utrzymania mimo to równowagi budżetu pozostawiła oczywiście ministrowi skarbu.
Wszystkie nasze ugrupowania sejmowe są ogromnie czule na wszelką krytykę swej zbiorowej działalności. Każdy głos w prasie pilnie jest notowany i wywołuje dasy i kwasy. Słyszysz się najchętniej refren: nie obwiniajcie powagi Sejmu, nie odbierajcie wiary w niego społeczeństwu.
I zaprawdę nikt bardziej, nad inżynierów i spółtwardców opinii nikt bardziej nad dziennikarzy, nie uznaje słuszności tezy wyrażonej. My wszyscy, całe społeczeństwo upatruje w parlamencie naszym nietylko wyobraźnielstwo, ale i ostoję państwowości. My wszyscy, społeczeństwo całe wiąże hyl Polski z utrwaleniem i rozwojem instytucji parlamentarnej, będącej poręczycielką niepodległości.
I dlatego żywo należało przykładać wezwaniu, jakie p. marszałek Rataj wystosował do członków Komisji budżetowej zebranych u niego, aby wzięli się „odegrania“ Sejmu“ w obrębie publicznej. Przez uchwalenie pełnomocnictw Rza-

Seim wyłączył się od współpracy nad sanacją skarbu i położenia gospodarczego — mówił p. marszałek — należy więc teraz, przez szybkie i sprawne zatwierdzenie budżetu „odegrać się“ w opinii.
Komisja budżetowa zaczęła się więc „odrywać“ i w przeciągu dwóch dni powiększyła preliminarz rolnictwa o kilkadziesiąt milionów. Natomiast wiceminister Markowski, niemal po każdym mówcy habierał głos, aby protestować przeciw podwyżkom, narządko przestępował i zaklinał, każdy wniosek o powiększenie wydatków, uchwalono przez wszystkie stronnictwa ziemiaskie, mniejszości.
Preliminarz rolnictwa powiększono o kilkadziesiąt milionów, nie dbając o pokrycie i za chodzi możliwość, że w sposób podobny powiększy się preliminarz innych ministerstw. Zależy natomiast dalsza możliwość, że tylko ministerstwo spraw wojskowych dozna bardzo wydatnego zdławienia swych potrzeb.
Widząc te poczynania, obserwyjąc te bezbrzeżna lekomyślność i demagogię, trudno miłczyć, nie wolno milczeć. Chocobyśmy się Panowie nie wiem jak pascali, należy sformułować publicznie ciężki zarzut, iż w zainteresowaniu partyjnym za pominięciem żywotnych interesów państwa.

Kto najwięcej oszczędził? Wyciąg ministerjów na polu budżetowym

WARSZAWA 22. 1. Według tymczasowego zestawienia wydatków administracyjnych poszczególnych ministerjów, ani jedno ministerjum w roku 1924, nietylko nie wydatkowało więcej, niż przewidywał preliminarz budżetowy tego resortu, ale nie wyzerpało całkowicie sum w budżecie wydatków przewidzianych.
Do ministerjów, które w stosunku do preliminarza wydały najmniej zaliczyć należy: min. skarbu, rolnictwa i dóbr państwowych i reform rolnych, min. rolnictwa i dóbr państwowych wydatkowało 63,9% min. Reform Rolnych 68%, min. Skarbu — 73% sum preliminowanych. Dalej idzie min. Kolei Ze-

laznych, które wydatkowało 78% kwot preliminowanych. Prezydium Rady Ministrów — 83,7%, min. Robót Publicznych — 84%, min. S. Wewnętrznych — 86,6% min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — 88%, min. Przemysłu i Handlu 91%, min. Pracy i Opieki Społecznej — 91,9%, min. S. Wojsk 92,4%, min. Sprawiedliwości 93% i min. S. Zagranicznych — 94,1% kwot preliminowanych, wreszcie Sejm i Senat 98,3% i Kontrola Państwa 99%.
Monopole Państwowe wydatkowały tylko 61,1% sum preliminowanych, zaoszczędzając w ten sposób prawie 40% ogółu preliminowanych wydatków.

Trybuna pracowników mózgu i mięśni Ważą się losy „kontraktowych“

WARSZAWA 22. 1. Zrzeczenie polskich pracowników związków zawodowych złożyło p. gremjowi wczorajszego memoriału, wypadłoby konieczność stosowania do kontraktowych pracowników państwowych 3 mies. terminu wypowiedzenia.
Przew. przyjął delegację, składająca memoriał, zwołując i sprawę skierował do ministerjum skarbu w celu zaopinio-

Przedjudyum zrzeczenia, w celu przyśpieszenia tej sprawy, dla kilkunastu tysięcy zainteresowanych spraw, interweniowało u dyrektora Zarządu w min. skarbu.
Ostateczna decyzja nastąpi na w dniach najbliższych w sensie podjętych, w myśl prawa zwyczajowego, niemniej obowiązującego, ma prawo ujęte w artykule kodeksu.

Polska chce żyć w zgodzie z sąsiadami Rokowania o traktat handlowy z Niemcami rozpoczną się w marcu

Jak się dowiadujemy, termin rozpoczęcia rokowań polsko-niemieckich o traktat handlowy oznaczony został na początek marca b. r. Dotychczasowe rokowania polsko-niemieckie miały na celu uregulowanie stosunków polsko-niemieckich w okresie przejściowym. Z dniem 10 b. m. wygasły postanowienia traktatu wersalskiego, dotyczące stosunków gospodarczych z Niemcami, trzeba więc było ustalić tymczasowy modus vivendi, między obu państwami, dopóki nie będą gotowe nowe traktaty.
Narady, prowadzone w grudniu, ustaliły ułożenie bez zmian dotychczasowych klauzul handlowych do chwili, w której zaczyna obowiązywać przyszłe traktaty.
Z początkiem marca zbiorą się w Berlinie delegacje obu państw, niestety niestety narady te doprowadzą do ponownego rezultatu i ożylenia ducha handlowego między Polską a Niemcami.

Wczorajem Sadoul wraz z rodziną przyniósł już powininowania w swem paryskim mieszkaniu.
Rzeczywiście fortuna kołem się toczy!

Sadoul — komunista i internacjonalista, a... przedewszystkiem... francuz

(Od własnego korespondenta)
PARYZ 13 stycznia. Cała Francja miała wczoraj i dziś swą kolejną sensację. Najmniejszym bohaterem, krótkotrwałym, bo dwudniowym, zresztą, jak tym razem, po plejadzie „kolegów“ w bohaterstwie, był kapitan wojsk francuskich, rozreklamowany komunistą, Jacques Sadoul.
W Warszawie znany jest ten „polityk“ nietylko ze szpalt dzienników. Został bowiem w pewnym stopniu nobilitowany przez Wacława Grubińskiego, który tej ponurej postaci, w sztuce teatralnej p. „Lenin“ kazał przemawiać z desek scenicznych.
Postać więc popularna w całej Europie, nie zainformowaliśmy się nią jednak, gdyby nie bardzo ciekawe momenty, jakie ujawniły się w toku wczorajszych rozpraw sądowych.
Otóż Sadoul w 1919 r. został skazany zaocznie przez paryski sąd wojskowy na karę śmierci za dezercję, porozumienie wzięcie się z wrogiem i namawianie wojskowych do nieposłuszeństwa.
Sadoul, plastując w Bolszewiję godność komisarza sowieckiego, pokpiwał z tego wyroku, jednakże przezornie przez cały pięć lat nosa poza granice Rosji nie wysuwał.
Strzeżonego Pan Bóg strzeże.

tała a nawet... patriotyczna. Jak na przyszłego komunistę — nadzwyczajnie. Potem wprowadza w taniec cały szereg znanych osobistości politycznych: francuskich i komunistycznych rosyjskich.
Nie wiadomo, co więcej w tej mowie podziwiać: nieprawdopodobną wprost bezczelność, czy też drwiny w żywe oczy zarówno z historji jak i niezaprzedczalnych zdawałoby się dotychczas faktów.
Sadoul odrazu potrafił znaleźć odpowiednie dla siebie wyjście z sytuacji i niezmiernie sprytnie przedzierzgał się z oskarżonego w oskarżyciela!
Kto według was, czytelnicy, jest winien, że bolszewicy podpisał haniebny traktat brzeski? Lenin, Trocki i Joffe? Nie!
To Clemenceau i ówczesny ambasador francuski w Rosji Noulens!
Oni to bowiem, nie słuchając rad Sadoula i prośby Lenina, nie zgodzili się na pomoc dla bolszewików. Oni to, zaśnięci i prowadzący nie tyle wojnę za ojczyznę, ile w obronie ustroju społecznego, odmówili przyjęcia wyciągniętej, okrwawionej reki bolszewickiej.
Stało się więc to, co się stać miało.
Lenin, Trocki i cała kompanja katów, wybieleni przez Sadoula, zrezygnowali z dalszego prowadzenia wojny patriotycznej! (nie do uwierzenia, ale tak pisał Sadoul).
Jednym słowem nacjonalistyczny wyznawcy komunizmu!

Po konferencji ministrów skarbu państw sprzymierzonych Powrót delegata Polski p. Karśnickiego

Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego, p. Józef Karśnicki powrócił z Paryża, gdzie z ramienia rządu polskiego brał udział w konferencji ministrów skarbu państw sprzymierzonych i z dniem 20 b. m. objął urządowanie (PAT).
Oprócz p. prezesa Karśnickiego drugim delegatem Polski był p. Mrozowski, stały prezes delegacji polskiej w komisji odszkodowań.
Do delegatów Polski dotarł w Paryżu nasz korespondent, który nadesłał nam taką relację:
Delegacja polska w komisji odszkodowań mieści się na piątym piętrze dawnego hotelu „Astoria“ — dziś zamienionego na siedzibę reprezentacji alianckich. Trzy małe pokoiki — oto biuro, położone zresztą w najpiękniejszej dzielnicy Paryża, na niemających równych sobie placu Gwiazdy, skąd tak tryumfalny zdaje się wyciągać swe

ramiona, w postaci przeducwidacyjnego, aby objąć nimi świat cały.
W gabinecie zastała obu naszych delegatów, Rzecz, prosta, że rytan ich o polskie sprawy, mające być przedmiotem rozważań na konferencji.
Pp. Mrozowski i Karśnicki dają mi takie wyjaśnienie:
— Kwestie, dla których została zwołana konferencja, w małej tylko mierze dotyczą Polski.
Narazie, jak należy przypuszczać, Polskę interesować będzie kwestia wydziałenia odpowiedniej kwoty na zapewnienie resty, a zwłaszcza na pokrycie dostaw z umów ryczałtowych zawartych w Wiesbaden, które niestety zastąpiono zobowiązaniem Niemiec do zwrotu przedmiotów, wywiezionych w czasie okupacji.
— Jakiej sumy należy oczekiwać?
— Nie przekracza ona 10 milionów marek w złocie.

Brawo Częstochowo! Wiwat Włocławek! Przemysł prowincjonalny pracuje coraz lepiej

Według sprawozdania Oddziału Banku Polskiego w Częstochowie mimo ciężkich warunków pracują prawie wszystkie fabryki i przedsiębiorstwa w większej części przez 6 dni w tygodniu. W rejonie Włocławka wszystkie przedsiębiorstwa pracują przez pełny tydzień.

Wszystkie inkryminowane mi czyni — to fałsz, jakiego do puścił się Clemenceau, który nie przebiegając w Srodkach, postanowił umieszkodliwić mnie, jako kondydata do parlamentu podczas wyborów w 1919 r.
Dostyc.
Rezultat? Dostyc dziwny i powtarzam nieoczekiwany.
Sąd swoce odracza dla uzatajnia śledztwa: „Zważywszy

Srebrne złote - magnezem... Przyciągają ruble

Puszczenie w obieg monet srebrnych wywarło szczególnie dobry wpływ na Kresach, gdzie ludność zaczęła w większych ilościach nosić do Oddziałów Banku Polskiego srebrne ruble carskie do wymiany na srebrne złote polskie. Szczególnie duży ruch pod tym względem panuje w Oddziale Banku Polskiego w Grodnie.

W sprawie sumy złotych polskich, jaka zwleziaczycy targi mieliby prawo przewozić przez granicę polsko-gdańską. Należy przypuszczać, że do czasu opamiętania się Gdańska Targi gdańskie odpowiedzi niu otrzymają.

Gdańskowi w odwecie Ulg celnych nie będzie. Większych sum złotych także niech Gdańsk nie spodziewa się

Jak się dowiadujemy, dyrekcja targów gdańskich dotychczas nie otrzymała odpowiedzi w sprawie swej prośby o przyznanie prawa ulgowego cienia eksportatów. oraz nie nadeszło jeszcze do Gdańska zawiadomienie o decyzji rządu polskiego

główni uczestnicy zamachu na polskie skrzynki pocztowe wysłani zostali potajemnie do Malborka celem uchronienia ich przed karą.

Polska dyrekcja kolejowa w Gdańsku przedmiotem narad prawników w Genewie

GDANSK 21. 1. Wedle wiadomości wysłanego komisarja polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku odbędzie się w Genewie

Dabalowi zatrzaśnięto drzwi przed nosem...

Jugostawia nie ciekawa urzyć Dabala ni Borowa jest wysłać do Jugosławii Borowa, jako świadka w sprawie Radleca. W związku z postępowaniem władze centralne wydały polecenie by Borowemu, w razie odmówienia wjazdu do Jugosławii, goto-

Z mełw emigracji rosyjskiej Horwitz-Samojłow, ex-wydawca „Wasz. Słowa“ przed sądem w Pradze jako szpieg

Horwitz-Samojłow, stanie w tych dniach w Pradze przed sądem jako szpieg i fałszerz dokumentów.
Samojłow został zdemaskowany jako szpieg bolszewicki w Jugosławii, mimo to miał czelność pojawić się na bruku warszawskim, otrzymał obywałeństwo polskie i tu grasował jako współpracownik dwu zagranicznych poselstw, wydawca,

publicysta i emigracyjny działacz, a pod temi wszystkimi płaszczkami uprawiał szpiegostwo na rzecz Sowietów.
Dopiero ostatecznie powiniola mu się noga na granicy w Czechosłowacji, gdzie aresztowano go przy przewożeniu tajnych dokumentów wojskowych. Śledztwo ujawniło kilku współników, którzy wraz z Samojułowem zasiada w tych dniach na ławie oskarżonych.
Sprawa toczy się będzie przy drzwiach zamkniętych.

Jugostawia nie ciekawa urzyć Dabala ni Borowa

GDANSK 21. 1. Trybunał w Zrechu otrzymał z Moskwy telegram, proponujący że mierzynarodkowie, obywatel Dabala, który odmówiono pozwolenia na przyjazd do Jugosławii, goto-

